

Sygn. akt VI GNc 4254/17

G., dnia 18 kwietnia 2018 roku

## POSTANOWIENIE

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Justyna Supińska

Protokolant: sek. sąd. Natalia Freyer

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2018 roku w Gdyni

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **K. S. (1)**

o zapłatę

postanawia:

I. oddalić wniosek pozwanego K. S. (1) o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 21 września 2017 roku wydanego przez referendarza sądowego Sądu Rejonowego w Gdyni w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt VI GNc 4254/17;

II. oddalić wniosek pozwanego K. S. (1) o wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty z dnia 21 września 2017 roku wydanego przez referendarza sądowego Sądu Rejonowego w Gdyni w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt VI GNc 4254/17;

III. oddalić wniosek pozwanego K. S. (1) o uchylenie postanowienia z dnia 06 listopada 2017 roku w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty z dnia 21 września 2017 roku wydanemu przez referendarza sądowego Sądu Rejonowego w Gdyni w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt VI GNc 4254/17;

IV. odrzucić sprzeciw pozwanego K. S. (1) od nakazu zapłaty z dnia 21 września 2017 roku wydanego przez referendarza sądowego Sądu Rejonowego w Gdyni w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt VI GNc 4254/17.

## UZASADNIENIE

### ***postanowienia z dnia 18 kwietnia 2018 roku w przedmiocie przywrócenia terminu***

Nakazem zapłaty z dnia 21 września 2017 roku wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt VI GNc 4254/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni orzekł, aby pozwany K. S. (1) zapłacił na rzecz powódki M. K. kwotę 2 626,80 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 2 460 złotych za okres od dnia 12 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu w kwocie 642 złotych.

Odpis powyższego nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu i załącznikami oraz z pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia sprzeciwu i skutkach niezaskarżenia nakazu zapłaty został uznany za doręczony pozwanemu K. S. (1) z dniem 16 października 2017 roku w wyniku dwukrotnego prawidłowego awizowania tej przesyłki pod adresem: (...)- (...) G., ulica (...).

Tym samym, określony w art. 502 § 1 k.p.c., dwutygodniowy termin na wniesienie sprzeciwu od powyższego nakazu zapłaty upłynął pozwanemu z dniem 30 października 2017 roku, wobec czego, z uwagi na brak złożenia środka zaskarżenia w tym terminie, stwierdzono prawomocność wydanego nakazu zapłaty, a następnie tytuł ten zaopatrzony został w klauzulę wykonalności zgodnie z wnioskiem wierzyciela.

Pismem z datą w nagłówku „dnia 30 listopada 2017 roku” (data prezentaty: 2017-12-04) pozwany K. S. (1) podniósł, iż w niniejszej sprawie nigdy nie zaczął biec termin do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 21 września 2017 roku wydanego w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt VI GNC 4254/17, albowiem orzeczenie to nie zostało skutecznie doręczone pozwanemu, gdyż nie miał on możliwości odebrania nakazu zapłaty ani dowiedzenia się o jego treści z uwagi na brak pozostawienia awizo w skrzynce pocztowej. Nadto, na wypadek uznania, że nakaz zapłaty został prawidłowo mu doręczony, pozwany K. S. (1) wniósł o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od tego orzeczenia wraz z wnioskiem o wstrzymanie wykonania orzeczenia zapadłego w niniejszej sprawie, wnosząc jednocześnie sprzeciw od nakazu zapłaty.

W uzasadnieniu powyższego pisma pozwany wskazał, iż bez swojej winy uchybił terminowi do zaskarżenia przedmiotowego nakazu zapłaty, gdyż nie otrzymał żadnej korespondencji w niniejszej sprawie, w tym nie pozostawiono w skrzynce pocztowej ani jednego awiza. Pozwany podniósł, że regularnie odbiera pocztę pod tym adresem, że sprawdzał skrzynkę pocztową przed wyjazdem i po powrocie, a także, że on oraz K. S. (2) przebywali w mieszkaniu w dniu 28 września 2017 roku, a mimo to nie zostali poinformowani przez listonosza o przesyłce sądowej. Pozwany ponadto wskazał, iż jego niewiedza o istnieniu nakazu zapłaty jako przyczyna uchybienia terminowi ustala w dniu 23 listopada 2017 roku, tj. z chwilą powzięcia informacji o zajęciu rachunku bankowego przez komornika sądowego.

Zgodnie z treścią art. 168 § 1 k.p.c. przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej może nastąpić w sytuacji, w której strona nie dokonała tej czynności w terminie bez swojej winy.

Jak wynika z powołanego wyżej przepisu konieczną, a jednocześnie podstawową przesłanką przywrócenia terminu jest brak winy po stronie podmiotu dokonującego określonej czynności procesowej, przy czym jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06 października 1998 roku (sygn. akt II CKN 8/98, L.), przy ocenie winy strony lub jej braku w uchybieniu terminu do dokonania czynności procesowej należy brać pod rozwagę nie tylko okoliczności, które uniemożliwiły stronie dokonanie tej czynności w terminie, lecz także okoliczności świadczące o podjęciu lub niepodjęciu przez stronę działań mających na celu zabezpieczenie w dotrzymaniu terminu. Dlatego też w każdym przypadku przy ocenie braku winy jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę należy uwzględniać wymaganie dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swe własne życiowo ważne sprawy. Należy przy tym pamiętać, że na osobie prowadzącej działalność gospodarczą spoczywa szczególnie obowiązek dochowywania należytej staranności, również jeśli chodzi o zabezpieczenie własnego interesu prawnego, jak i gospodarczego. Wynika to bowiem z założenia profesjonalnego charakteru takiej działalności i idącego za tym ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy wskazać należy, że w ocenie Sądu okoliczności rozpoznawanej sprawy wyraźnie wskazują, że brak jest podstaw do uznania, że przesyłka zawierająca nakaz zapłaty wraz z odpisem pozwu i załącznikami oraz pouczeniami nie została prawidłowo doręczona pozwanemu ani też, że istnieją podstawy do przywrócenia pozwanemu terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 21 września 2017 roku, co skutkowałoby uznaniem sprzeciwu pozwanego od przedmiotowego orzeczenia za złożony w terminie.

Wskazać należy bowiem, że jak wynika z materiału dowodowego sprawy nakaz zapłaty wraz z odpisem pozwu oraz załącznikami i stosownymi pouczeniami został skierowany do pozwanego na adres: (...)-(...) G., ulica (...), który to adres jest adresem prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwanego, jak również aktualnym adresem jego zamieszkania, co wynika z treści jego pisma z datą w nagłówku „dnia 30 listopada 2017 roku”. Nadto, jak wynikało przy tym ze zwrotnego poświadczenia odbioru, przedmiotowa przesyłka skierowana do pozwanego była dwukrotnie

awizowana i w związku z jej niepodjęciem w wyznaczonym terminie z placówki pocztowej została zwrócona do nadawcy.

Jednocześnie pozwany K. S. (1) kwestionując skuteczność doręczenia podnosił, że mimo, iż on oraz jego partnerka K. S. (2) przebywali pod tym adresem w dniu 28 września 2017 roku, nie zostali poinformowani przez listonosza o przesyłce sądowej. W tym zakresie nie sposób uznać twierdzeń pozwanego oraz zeznań K. S. (2) za wiarygodne w świetle przedłożonego dokumentu – umowy udziału w imprezie turystycznej, z której wynika jednoznacznie, że wylatywali oni na wyspę Z. w Grecji w dniu 28 września 2017 roku i mając na uwadze, że pierwsze awizowanie przesyłki miało miejsce w dniu 29 września 2017 roku, a zatem w czasie, kiedy pozwany przebywać już powinien poza granicami kraju. Sąd zważył także, że w piśmie kierowanym do placówki pocztowej (k. 46 akt) z prośbą o wyjaśnienie braku awizowania przedmiotowej przesyłki, pozwany przedstawiał nieco inne okoliczności – zamieścił tam bowiem niezgodną z istniejącym stanem rzeczy okoliczność, jakoby w dniu 29 września 2017 roku, tj. w dniu pierwszej próby doręczenia przesyłki, przebywał wraz z partnerką w siedzibie firmy. Przeczy temu powołany już powyżej dokument – umowa udziału w imprezie turystycznej, a jednocześnie pozwany nie wykazał, że termin wylotu uległ zmianie i w istocie przebywali oni jeszcze w dniu 29 września 2017 roku pod adresem, pod który doręczana była przesyłka.

Również wskazać należy, że zarówno pozwany, jak i świadek K. S. (2) zeznawali wprawdzie, że dokonywali sprawdzenia skrzynki pocztowej codziennie (a nawet kilka razy dziennie, co biorąc pod uwagę doświadczenie życiowe zdaje się być mało prawdopodobnym) i zawsze odbierali korespondencję, także tę, co do której pozostawiono awizo, niemniej jednak jak wynika z treści innej przesyłki przedłożonej przez pełnomocnika powódki, pozwany nie odebrał kolejnej przesyłki od powódki kierowanej do niego w dniu 21 października 2017 roku, co w ocenie Sądu podważa wiarygodność twierdzeń pozwanego w tym zakresie.

Zdaniem Sądu zeznania pozwanego oraz świadka K. S. (2), przy których ocenie Sąd miał na uwadze, że jest ona osobą bliską dla pozwanego, nie pozwalały na przyjęcie, że uprawdopodobniona została okoliczność niepozostawienia przez doręczyciela informacji o awizowaniu przesyłki i to w dodatku dwukrotnie. Tym bardziej, że jak wynikało z zeznań świadka K. J. – doręczyciela, w przypadku niezastania adresata, wypisywał on awizo i umieszczał w skrzynce pocztowej adresata. Nadto, jak wskazał świadek nie było żadnych problemów z dostaniem się na posesję i do klatki, gdzie znajdowały się skrzynki pocztowe i co więcej – świadek kojarzył budynek przy ulicy (...) i pamiętał, że często zdarzało się, że nie było w mieszkaniach adresatów. Wiarygodności jego zeznań nie podważają bynajmniej zeznania świadka K. S. (2) o nieprawidłowości doręczenia paczki kilka miesięcy wcześniej, czy znajdowane awiza poza skrzynką, co może być przecież rezultatem nie działań listonosza, ale np. samych adresatów albo osób, które nabyły lokal, a awizo skierowane było do poprzedniego właściciela. Nie uprawdopodobnia również w żadnej mierze niedoręczenia dwukrotnie awizo w niniejszej sprawie okoliczność, że na portalu mieszkańców dzielnicy O. skarżą się oni na problemy z doręczaniem przesyłek, zwłaszcza, że informacje te pochodzą z zupełnie innego okresu, tj. stycznia 2018 roku.

Jednocześnie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawała okoliczność przebywania przez pozwanego K. S. (1) na zwolnieniu lekarskim po powrocie zza granicy, jak bowiem wynikało z zeznań samego pozwanego – mógł on się poruszać i opuszczać mieszkanie, co też czynił, a zatem z jednej strony z tego powodu doręczyciel mógł go np. nie zastać w chwili doręczania przesyłki skutkiem czego pozostawiono powtórne awizo, a z drugiej strony – listy i inne przesyłki ze skrzynki pocztowej w tym czasie wybierała również mieszkająca z pozwanym K. S. (2), a zatem okoliczność przebywania na zwolnieniu lekarskim nie oznaczała np. niemożności odebrania przez nią, jako dorosłego domownika zamieszkującego w tym samym lokalu, przedmiotowej przesyłki, czy awizo.

Sąd jednocześnie ma świadomość, że zdarzają się przypadki zaginięcia zawiadomień o pozostawieniu przesyłki do obioru w placówce pocztowej. Jednakże w sytuacji dwukrotnego awizowania przesyłki prawdopodobieństwo zaginięcia obu zawiadomień jest – w ocenie Sądu – znikome. W konsekwencji nie można było przyjąć, że pozwany składając niespójne z innymi dowodami twierdzenia w tym przedmiocie doprowadził do skutecznego podważenia domniemania wynikającego z adnotacji urzędu pocztowego. Sąd zaś miał na uwadze, że potwierdzenie odbioru przesyłki sądowej traktować należy jako dokument urzędowy określony w art. 244 k.p.c., który korzysta tym samym z

domniemania prawdziwości (m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1998 roku, sygn. akt III CZ 51/98, OSNC 1998, nr 11, poz. 189, postanowienie Sądu z dnia 15 listopada 2002 roku, sygn. akt V CZ 140/02).

Z uwagi na powyższe wnioski o przywrócenie terminu jak niezasadny podlegał na mocy art. 168 § 1 k.p.c. a contrario oddaleniu. Z tych względów orzeczono jak w punkcie pierwszym postanowienia na mocy powyższego przepisu w zw. z art. 169 § 5 k.p.c. Uznając wniosek o przywrócenie terminu za niezasadny brak było również podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty. Z tych względów Sąd orzekł jak w punkcie drugim postanowienia na mocy art. 172 k.p.c.

Uznając zaś, że nie zachodzą żadne podstawy do podważenia prawomocności nakazu zapłaty wydanego w niniejszej sprawie, w punkcie trzecim postanowienia Sąd na podstawie art. 363 k.p.c. w zw. z art. 777 k.p.c. stosowanych a contrario oddalił wniosek o uchylenie postanowienia w przedmiocie nadania temu orzeczeniu klauzuli wykonalności.

Zgodnie z treścią § 1 art. 502 k.p.c. pozwany powinien w terminie dwóch tygodni od otrzymania nakazu zapłaty zaspokoić roszczenie powoda w całości lub wnieść w tymże terminie sprzeciw. Stosownie zaś do treści art. 504 § 1 k.p.c. sąd odrzuca sprzeciw wniesiony po upływie terminu lub z innych przyczyn niedopuszczalny albo którego braków pozwany nie usunął w terminie.

W związku z tym, że nakaz zapłaty został uznany za skutecznie doręczony pozwanemu K. S. (1) z dniem 16 października 2017 roku, wniesienie przez niego sprzeciwu od przedmiotowego orzeczenia w dniu 30 listopada 2017 roku (data nadania przesyłki w placówce pocztowej operatora powszechnych usług pocztowych), w świetle oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do jego wniesienia (zgodnie z punktem pierwszym niniejszego postanowienia), oznacza, że pozwany zaskarżył wydany w sprawie nakaz zapłaty z przekroczeniem określonego prawem terminu – termin do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty w tej sprawie upłynął bowiem pozwanemu z dniem 30 października 2017 roku.

Wobec powyższego sprzeciw pozwanego K. S. (1) od nakazu zapłaty z dnia 21 września 2017 roku wydanego w postępowaniu upominawczym wniesiony w dniu 30 listopada 2017 roku, jako wniesiony po upływie terminu, a więc spóźniony, na podstawie art. 504 § 1 k.p.c. należało odrzucić, o czym Sąd orzekł w punkcie czwartym sentencji postanowienia.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 27 kwietnia 2018 roku